

Ta imienia której się nie wypowiada

Lud mawia "nie wywołuj wilka z lasu" nie wiedząc że to tabu wywodzi się z wiary w twórczą moc logosa który jak wiadomo był słowem "przez które wszystko się stało a bez niego nic nie było"

Podobno dziecko rodzi z pełną wiedzą o wszechrzeczy. To efekt tego że jego dusza posiada wszystkie doświadczenia przebywana w wyższych sferach niebiańskich a także te z poprzednich ziemskich istnień

Dusza wraca na Ziemię aby dokończyć to co zaczęła w poprzednim wcieleniu a co jest konieczne dla ostatecznego zjednoczenia się z Bogiem.

Ogrom posiadanej wiedzy byłby ku temu przeszkodą więc w momencie narodzin anioł który od tej chwili będzie jego opiekunem pieczętuje ją kładąc palec na ustach dziecka.

Istnieje wersja że leciuteńka pstrykając dziecięce usta, ale tak czy inaczej pamiątką po tym wydarzeniu jest dołek między górną wargę a nosem przez bezdusznych anatomów zwany rynienką podnosową.

Narodzony człowiek niczego nie pamięta ale niekiedy, w określonych sytuacjach, pod wpływem jakiś impulsów, do jego świadomości docierają jakieś przebłyski, mgliste impresje, słabo czytelne sygnały i pod wpływem tego człowiek coś robi lub wręcz przeciwnie - odstępuje od jakiś działań.

Z arsenału takich zachowań jest lęk przed WYPOWIADANIEM a więc nie pisanie, nie czytaniem nie malowaniem czy rysowaniem a tylko wypowiadaniem imienia **Lilith**. Dlaczego? Bo to zła kobieta była.

Lilith była pierwszą żoną (kobietą) Adama stworzoną tak jak on z gliny. Była niezwykle piękna ale jej charakter od początku wykazywał ułomności



Przyczyną wiecznego niezadowolenia Lilith, powodem frustracji, retencji, sporów i zwad z Adamem w końcu zakończonych ostrym konfliktem, była w jej ocenie gorsza pozycja jaką zajmowała

choć tak jak Adam została stworzona przez Boga a zatem zasługiwała na pozycję równorzędną. Zakwestionowała nawet tradycyjną pozycję seksualną którą postrzegała jako konieczność całkowitego podporządkowania się mężczyźnie. Kwintesencję dominującej roli mężczyzny jako inicjatora wszystkiego przy całkowitej bierności kobiety od której nic nie zależy. Mówiąc krótko a jednocześnie dokładnie tak jak opisano to w starych pergaminach; Lilith nie chciała być na dole, chciała być na górze .

W końcu obrażona Lilith opuściła Eden i zamieszkała nad Morzem Czerwonym w okolicy która wedle wszystkich bliskowschodnich tradycji religijnych była siedliskiem złych mocy. Lilith była jedyną istotą która podjęła taką decyzję, jak wiadomo inne opuszczały Eden wyłącznie z boskiego nakazu, dlatego właśnie ona jest uosobieniem wolnej woli i manifestacją śmiałych wyzwań rzucanych samemu Twórcy ładu i zasad.

Tymczasem porzucony Adam prosił Boga o nową towarzyszkę. Stwórca pochylił się nad prośbą ale tym razem już nie stworzył kobiety z "prochu ziemi " ale z adamowego żebra.

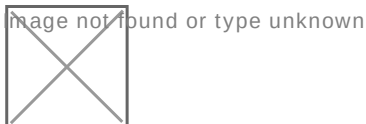
Kiedy Bóg pokazał Adamowi stworzoną kobietę ten rzekł: **toć TERAZ JEST kość z kości moich i ciało z ciała mego dlatego będą nazywać ją mężatką, bo ona jest wzięta z męża.**

Istnieje wersja że to nie Szatan ale Lilith po postacią węża skusiła Ewę do zerwania jabłka co poskutkowało wygnaniem z Edenu .

Aby wrócić buntowniczkę z powrotem do Edenu Bóg posłał za Lilith trzy anioły aby przekazały jej informację że w razie trwania w uporze będą zabijane jej dzieci.

Albowiem w międzyczasie piękna Lilith zwróciła na siebie uwagę demonów z którymi płodziła i rodziła dzieci. Jak zapewniają stare przekazy rodziła ich około setki dziennie.

Jedynym efektem tej misji było to że jeden z trzech aniołów, anioł śmierci, Samael - w ikonografii przedstawiany z twarzą kobiety, poczuł do Lilith słabość i w kabalistyce postrzegany jest jako jej mąż.



Dla każdej innej istoty zamieszkującej Uniwersum byłoby to dostatecznym argumentem ku temu aby przemyśleć swoje postępowanie, wyrzec pychy i zuchwałości, ale nie dla Lilith.

Lilith zapowiedziała że w odwecie za krzywdę swych dzieci będzie zabijała dzieci Ewy.



Odtąd wściekła diablica co noc wysyła zawsze towarzyszące jej puszczki aby wypatrywały gdzie

pojawiło się lub wkrótce pojawi, dziecko. (należy o tym pamiętać i nie zostawiać na zewnątrz przedmiotów mogących o tym świadczyć np suszących się sukienek ciążowych, pieluszek, ubranek itp)

Jeśli do tego to miejsce nie jest chronione amuletami i świętymi wersetami, zjawia się u wezglowia rodzącej lub nowo narodzonego i zabiera któreś z nich.

Wiedzą o tym mądre hebrajki i aby uniknąć tego scenariusza zaopatrują siebie i oseska, w jeden z wielu amuletów. Ale nade wszystko ani one same ani nikt z ich otoczenia nie wyartykułuje imienia Lilith bo demon mógłby przyjąć to jako zaproszenie

Choć powyższa narracja podobnie jak samo imię Lilith pochodzi z tradycji hebrajskiej to trzeba o tym pamiętać że we wszystkich bliskowschodnich i śródziemnomorskich tradycjach istniała taka sama postać.

W Grecji nazywała się ona Lamia i w przeciwieństwie do znanej nam z tego imienia bohaterki popularnej komedii, nie była sympatyczna

Prócz zabijania dzieci uwodziła młodych mężczyzn a potem pożerała ich ciała.



Wszystkie opowieści o Lilith (i jej odpowiedniczkach), wskazują na jedną z dwóch ewentualności; albo są echem zamierzonych wydarzeń, albo są narracją w sposób symboliczny przekazującą wiedzę o złożoności kobiecej natury.

Jeśli w grę wchodzi wariant pierwszy to na Ziemi istnieją ludzie z pozoru tylko wywodzący się z jednego z jednego genealogicznego pnia, a faktycznie dwa odmienne ludzkie rodzaje z których jeden to potomkowie Lilith a drugi potomkowie Ewy.

Przyjmując takie założenie łatwiej nam zrozumieć powody wszelkich międzyludzkich antagonizmów niejednokrotnie prowadzących do dramatów o niewyobrażalnie dużym wymiarze.

Jeśli w grę wchodzi drugi wariant to dopiero wówczas zaczynają się schody, znaczy to bowiem że natura kobiety. zawiera w sobie z gruntu sprzeczne aspekty. Dawczyni życia, miłosierna opiekunka chętna do pomocy w najtrudniejszych warunkach, troskliwa patronka gotowa oddać życie w obronie tego co kocha a równocześnie w określonych warunkach mogąca przeistoczyć się w bestię, okrutnie zdolną do każdej zbrodni. (w końcu z czegoś się wziął stereotyp "macochy")

Można byłoby zapytać po co nam wogóle łamać sobie głowę nad rozwiązaniem nierozwiązywalnych tajemnic i byłoby to uzasadnione pytanie.

"Byłoby" gdyby nie nadzwyczajne aspekty naszej codzienności w której jak nigdy wcześniej w historii na powierzchnię już nie potajemnie wypływają ale tryumfalnie maszerują armie potomków Lilith artykułujące pretensje kobiet o brak penisa (link 1) i męskie żale o brak waginy (link 2)

Nie ma powodu aby udawać że nikt nie rozumie tego że ideologia gender bierze początek w buncie Lilith. W świadomie spełnionym pragnieniu aby w imię tego aby "nie być na dole" z istoty stworzonej "na obraz i podobieństwo" transmutować w demona.

Jeśli użycie słowa "patronka" byłoby nieprecyzyjne a przez to łatwe do podważenia to nie ma wątpliwości że nad ruchami feministycznymi a także LGBT, unosi się duch Lilith. Demoniczny duch Lilith. Publikacji na ten temat jest sporo zwłaszcza w języku angielskim, więc kogo ten temat interesuje znajdzie je bez trudności.

Tymczasem zgodnie z zasadami gotowania żaby imię którego kiedyś się nie wymawiało, chroniło przed nim amuletami i modlitwami, dziś jest szeroko rozpowszechnione przez pop kulturę.. Lilith jest bohaterką opowiadań i gier fantazy, sklepy z napisem Lilith na szyldzie zaprasza młode kobiety na zakupy, psycholodzy piszą książki i prowadzą warsztaty uświadamiające kobietom ich prawdziwą naturę (link3;4)

1 https://en.wikipedia.org/wiki/Penis_envy

2 https://en.wikipedia.org/wiki/Womb_envy

3 <https://www.empik.com/lilith-czarny-ksiezyc-piotrowski-piotr,p1287173799,ebooki-i-mp3-p>

4 <https://zwierciadlo.pl/psychologia/105236,1,osobowosc-kobiety-bogini-lilith.read>

źródło: [NEon24](#) - 2024-05-18 10:22:51

kategoria: [Świat](#)